

Ks. DARIUSZ DZIADOSZ
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

SPECYFIKA QUMRAŃSKIEJ WERSJI KSIĄG SAMUELA (4QSAM^a) W RELACJI DO TEKSTU MASORECKIEGO I SEPTUAGINTY

Historia zwojów znad Morza Martwego, gdyż tak w świecie nauki zwykło się na ogół nazywać znalezisko spisanych po hebrajsku, aramejsku i grecku manuskryptów znalezionych w latach 1947-1956 w siedmiu miejscach położonych wzdłuż północno-zachodniego brzegu Morza Martwego, a szczególnie w 11 grotach niedaleko ruin Qumran w Izraelu, zalicza się bez wątplenia do najważniejszych odkryć archeologicznych XX w. Waga tego odkrycia jest ogromna, a wnioski, jakie uczeni sformułowali i wciąż formułują z uwagi na trwające ciągle prace nad rekonstrukcją, identyfikacją i komentarzem do znalezionych w Qumran dokumentów, w wielu aspektach dość znacznie zmieniły dotychczasowy pogląd na kwestie związane z powstaniem natchnionego tekstu Biblii i historią jego przekazu oraz koncepcję religijnych i społecznych form życia w Izraelu w ostatnich trzech wiekach przed Chrystusem i pierwszym stuleciu po Chrystusie. Ponadto znaleziska w Qumran pomagają odtworzyć palestyńsko-żydowskie tło pism nowotestamentalnych i sformułować wiele innych zasadnych opinii, chociażby na temat języków używanych w owym czasie w Palestynie. Przeprowadzone wnikliwie badania paleograficzne i archeologiczne, jak też analizy próbek rękopisów dokonane za pomocą izotopu węgla C 14, pozwalają stwierdzić, że manuskrypty powstały mniej więcej między końcem III w. przed Chr., a 68 r. po Chr., czyli po dacie zburzenia centrum zamieszkiwanego przez wspólnotę z Qumran.

Jak to zwykle bywa, tego rodzaju odkrycia wywołują w świecie duże zainteresowanie i powodują lawinę komentarzy, które, niestety, nie zawsze cechują się naukową rzetelnością i kompetencją. Nierzadko w poszukiwaniu taniej i komercyjnej sensacji wręcz wykrzywia się rzeczywistość, powodując duży zamęt w głowach tych, którzy na co dzień nie zajmują się tego rodzaju problematyką. Nie inaczej jest też z manuskryptami z Qumran. Można rzec, że już same tylko popularne opracowania na temat znalezionych tam zwojów wypełniłyby dziś całkiem sporą bibliotekę¹. Ponadto historia odkrycia

¹ W celu szerszego zapoznania się z sześćdziesięcioletnią już historią badań nad zwojami z Qumran warto sięgnąć do najważniejszych prac obcojęzycznych, wychodzących z racji

manuskryptów w grotach w Qumran mogłaby z łatwością stanowić scenariusz dla zupełnie dobrego filmu akcji. Z uwagi na to, że zasadnicza linia tematyczna niniejszego artykułu biegnie innym torem, wspomnimy jedynie fakt, iż pierwsze odnalezione przez Beduinów rękopisy zostały pocięte przez nich na kawałki, po czym wysłane na jerozolimskie bazyry w nadziei łatwego i pokaźnego zarobku. Na szczęście jeden z takich fragmentów wpadł w ręce handlarza staroci z Betlejem, który skontaktował się ze znanym profesorem E.L. Sukenikiem z Uniwersytetu Hebrajskiego, prosząc go o fachową wycenę, czy sprzedawane na targu rękopisy są czymś wartościowym, czy też zrzęcznie spreparowanym falsyfikatem. Profesor od razu zorientował się, że ma przed sobą coś niezwykłego i poprosił o dostarczenie większej liczby podobnych fragmentów rękopisu. Ku swemu ogromnemu zdziwieniu spostrzegł, że na kolejne spotkanie handlarz przyniósł już nie małe fragmenty, lecz trzy kompletne i nawet jeszcze nie rozwinięte manuskrypty, sporządzone ze skóry i zapisane starohebrajskim pismem. Bez większych targów profesor zakupił rękopisy, a po ich rozwinięciu z zachwytem stwierdził, że ma przed sobą tekst starotestamentalnej księgi proroka Izajasza, komentarz do księgi proroka Habakuka oraz nieznany dotąd nikomu tajemniczy opis apokaliptycznej wojny między zagadkowymi Synami Światłości a Synami Ciemności, który później został nazwany Księgą Wojny. Tak rozpoczęła się długa, trwająca do dziś, już sześćdziesięcioletnia historia rękopisów z Qumran.

kolejnych rocznic tego znaleziska: S. Potter, C. Evans, *The Scrolls and the Scriptures. Qumran Fifty Years After*, JSP.S 26, Sheffield 1997; P. Flint, J. VanderKam, *The Dead Sea Scrolls After Fifty Years. A Comprehensive Assessment*, Leiden 1998-1999; P. Flint, J. VanderKam, *The Meaning of the Dead Sea Scrolls. Their Significance for Understanding the Bible, Judaism, Jesus, and Christianity*, Leiden 2002; R. Kugler, E. Schuller, *The Dead Sea Scrolls at Fifty. Proceedings of the Society of Biblical Literature Qumran Section Meeting*, Atlanta 1999; L. Schiffman, *The Dead Sea Scrolls Fifty Years after Their Discovery*, Jerusalem 2000; J. Charlesworth, *The Bible and the Dead Sea Scrolls*, Waco 2006; G. Ibba, *Qumran. Correnti del pensiero giudaico (III a. C. I d. C.)*, Siena 2007; S. Hultgren, *From the Damascus covenant to the covenant of the community: literary, historical, and theological studies in the Dead Sea Scrolls*, Leiden 2007. Do najważniejszych polskojęzycznych opracowań ostatnich lat nadal należą materiały z Międzynarodowych Kolokwium Qumranologicznych organizowanych w Mogilanach w latach: 1987, 1989, 1991 oraz materiały z 32. sympozjum Biblistów Polskich w Częstochowie z 15-16 września 1994, opublikowane w CT 65 (1995), s. 5-115.

1. ZNACZENIE WERSJI KSIĄG SAMUELA ZNALEZIONYCH W CZWARTEJ GRODZIE QUMRAN NA TLE DOTYCHCZASOWEJ WIEDZY NA TEMAT HISTORYCZNEGO PROCESU PRZEKAZU TEKSTU BIBLIJ

Jako temat główny niniejszego opracowania została wybrana jednak nie frapująca historia tego znaleziska, lecz jego merytoryczna doniosłość. Jak wspomnieliśmy wyżej, jest ona tak wielka i wielopłaszczyznowa, iż nie sposób jej ukazać jedynie na kilku stronach, dlatego też skoncentrujemy się na jednym z jej wielu aspektów, którym są odnalezienie nad Morzem Martwym starożytne manuskrypty Ksiąg Samuela. Właściwe zrozumienie wagi tego konkretnego znaleziska domaga się jednak pewnego wprowadzenia. Otóż już na wstępie trzeba podkreślić, iż pośród kilkuset rękopisów odnalezionych w jedenastu grotach w Qumran do najważniejszych należą te, które wydobyto z tzw. grotty czwartej. Jest tak z uwagi na liczbę tekstów znajdujących się w tej grocie oraz ich ciężar gatunkowy. I chociaż w czwartej grocie w Qumran nie odnaleziono kompletnych i nienaruszonych zwojów (tak, jak np. w przypadku pierwszej grotty, gdzie znajdował się cały zwój księgi proroka Izajasza (1QIs^a)), lecz jedynie ich większe lub mniejsze fragmenty (w sumie ok. 40 tysięcy), to jednak rękopisy tam odkryte stanowią do dziś nieprzebrany i najbardziej wartościowy materiał do naukowych analiz. Jak dotąd udało się zrekonstruować i zidentyfikować prawie sześćset tekstów, z których zdecydowana większość to dokumenty o tematyce pozabiblijnej (ponad 400). Są to zwoje poświęcone żyjącej w tym miejscu wspólnocie religijnej, jak też semickie oryginały znanych zresztą skądinąd tekstów z zakresu intertestamentalnej literatury żydowskiej, czy też wiele innych, nieznanych dotąd, świadków literackich spisanych w języku hebrajskim i aramejskim. Pozostałe kategorie tekstów odnalezione w grocie czwartej to niewielka liczba (kilkanaście) tzw. peszarim, czyli komentarzy do starotestamentalnych tekstów biblijnych, oraz to, co nas interesuje najbardziej, ponad 150 niezwykle cennych rękopisów zawierających teksty biblijne ksiąg Starego Testamentu. Pośród tych manuskryptów znajdowały się również trzy rękopisy zawierające tekst Ksiąg Samuela², którym uczeni nadali sygnatury: 4QSam^a, 4QSam^b i 4QSam^c. Te trzy manuskrypty pochodzą z różnych okresów, różnią się co do objętości i treści oraz znajdują się w niejednakowym stanie zachowania. Pierwszy z nich, 4QSam^a, został sklasyfikowany przez uczonych jako hebrajski manuskrypt pochodzący z okresu 50-25 przed Chr. Jest najbardziej obszernym rękopisem Ksiąg Samuela znalezionym w Qumran, gdyż poza niewielkimi lukami

² Oprócz tych trzech manuskryptów zawierających tekst Ksiąg Samuela, które zostały odnalezione w czwartej grocie w Qumran, nad Morzem Martwym został odkryty jeszcze jeden niewielki fragment tychże biblijnych tekstów, który znaleziono w grocie pierwszej (1QSam).

zawiera prawie całość tekstu dzisiejszej Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela³. Ponadto ten zwój dochował się do naszych czasów w bardzo dobrym stanie. Drugi manuskrypt: 4QSam^b jest pod względem objętości nieporównywalnie uboższy, gdyż zawiera tylko niewielki fragment Pierwszej Księgi Samuela⁴, a poza tym zachował się w bardzo złym stanie. Pomimo to ten właśnie rękopis jest najcenniejszy, gdyż jego datację uczeni ustalili na ostatnie lata lub nawet połowę III w. przed Chr.⁵ I w końcu ostatni z trzech manuskryptów: 4QSam^c, spisany prawdopodobnie w pierwszych latach pierwszego stulecia przed Chrystusem i zawierający niewielką część 25 rozdziału 1 Samuela oraz 14 i 15 rozdziału 2 Samuela⁶.

Te trzy starożytne dokumenty odkryte w 1952 r. stały się przyczyną prawdziwego przełomu w badaniach nad rekonstrukcją procesu powstawania i przekazu tekstu biblijnych Ksiąg Samuela. Ich wiek przewyższał bowiem najstarsze znane dotąd hebrajskie teksty Biblii, o bagatela, tysiąc lat, a ich treść w znacznej mierze różniła się od masoreckiej wersji tekstu, która była przez wieki pośród uczonych uważana powszechnie za obowiązującą, oryginalną i najbardziej wiarygodną ze wszystkich antycznych świadków tekstualnych Ksiąg Samuela. Aby dobrze zrozumieć rolę, jaką w krytyce tekstu Ksiąg Samuela odegrało odkrycie zwojów z czwartej groty Qumran, potrzeba pokrótce naszkicować historię dotychczasowego rozwoju wiedzy na ten temat.

Zasadniczo można powiedzieć, że przed archeologicznymi odkryciami w grotach na północno-zachodnim brzegu Morza Martwego za oryginalną wersję Ksiąg Samuela, jak też zdecydowanej większości pozostałych pism Starego Testamentu, uważano, i zresztą na ogół nadal się uważa, tak zwany hebrajski Tekst Masorecki, który jest owocem pracy Masoretów, którzy w okresie od VI do X w. po Chr. trudzili się nad wiernym i wiarygodnym przekazem odziedziczonego po przodkach zapisu Biblii. Z uwagi na coraz

³ Teksty te, jak dotąd, nie zostały oficjalnie opublikowane, znamy je jedynie z prac prowadzonych przez profesora Franka Crossa. F.M. Cross, *The Development of the Jewish Scripts*, w: G.E. Wright, *The Bible and the Ancient Near East. Essays in Honor of William Foxwell Albright*, Garden City 1961, s. 16-18; tenże, *A New Qumran Biblical Fragment Related to the Original Hebrew Underlying the Septuagint*, BASOR 132 (1953), s. 15-26; tenże, *The Oldest Manuscripts from Qumran*, JBL 74 (1955), s. 147-172.

⁴ Fragment tego starożytnego rękopisu F.M. Cross opublikował w artykule: *The Oldest Manuscripts from Qumran*, s. 165-172, natomiast jego opis i charakterystykę zawarł w pracy zbiorowej wydanej kilka lat później wspólnie z Shemaryahu Talmonem, por. F.M. Cross, *The Evolution of a Theory of Local Texts*, w: F.M. Cross, S. Talmon, *Qumran and the History of the Biblical Text*, Harvard 1975, s. 306-320.

⁵ P.K. McCarter, *I Samuel. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 8), New York-London 1980, s. 6.

⁶ Fragmenty tego manuskryptu opublikował w swej pracy doktorskiej E.C. Ulrich, *The Qumran Text of Samuel and Josephus* (HSM 19), Missoula 1978. Dużo informacji na temat tego rękopisu można znaleźć w artykule F.M. Crossa, *The Contribution of the Qumran Discoveries to the Study of the Biblical Text*, IEJ 16 (1966), s. 81-95.

mniejszą znajomość języka hebrajskiego Masoreci najpierw opatrzyli tekst Biblii znakami samogłosek, a następnie na marginesach każdej ze stron przejętych i kopiowanych przez siebie rękopisów dodawali wiele różnego rodzaju komentarzy zwanych wielką lub małą Masorą. Od czasu Masoretów aż do dnia dzisiejszego hebrajski tekst Starego Testamentu nie zmienił się i jako tzw. *tekstus receptus*, czyli wzorzec, tekst matka, stanowił główny punkt odniesienia dla kolejnych wydań Biblii Hebrajskiej. Wciąż jednak otwarte pozostawało pytanie o proces przekazu tego tekstu od chwili jego ostatecznej redakcji do epoki wczesnego średniowiecza, czyli właśnie do czasu Masoretów. Tą problematyką zajmuje się tzw. krytyka tekstu, która porównując wszystkie zachowane do dnia dzisiejszego rękopisy, ma za zadanie, po pierwsze, dotrzeć do oryginalnej wersji autora natchnionego, a przynajmniej do formy tekstu najbliższej tejże wersji, a po drugie, jak najdokładniej odtworzyć proces, poprzez który tekst natchniony był przekazywany kolejnym pokoleniom. Tego rodzaju analizy są konieczne, gdyż do naszych czasów dochowała się nie tylko masorecka wersja tekstu hebrajskiego, ale też wiele innych świadków pism starotestamentalnych, które w niektórych przypadkach zasadniczo różnią się od Tekstu Masoreckiego. Patrząc na historię Biblii Starego Testamentu, można wyróżnić aż cztery nurty przekazu ksiąg natchnionych: 1) wspomniany tekst (proto)masorecki; 2) LXX, czyli greckie tłumaczenie tekstu hebrajskiego z II w. przed Chr., które w wielu punktach sugeruje istnienie innego tekstu matki (hebrajskiej Vorlage), niż ten, który znajduje się u podstaw wersji masoreckiej; 3) tzw. Pięcioksiąg Samarytański (z IV w. przed Chr.) oraz 4) omawiane przez nas rękopisy znad Morza Martwego⁷. Na podstawie tych tradycji można wyróżnić cztery etapy powstawania hebrajskiego tekstu Biblii. Najstarszy jest etap tradycji ustnej, a potem pisanej, która sięga oryginalnych autorów natchnionych. Niestety, do naszych czasów nie zachowały się autografy, które byłyby bezpośrednimi świadkami tego pierwszego stadium tekstu. Do tego oryginalnego poziomu tekstu można dziś dotrzeć jedynie przez analizę literacką i porównawczą najbardziej wiarygodnych manuskryptów. Jej istotą jest rekonstrukcja oryginalnej wersji tekstu na drodze usunięcia wszystkich naleciałości, o których w uzasadniony sposób sądzi się, iż zostały dodane później. Drugi etap rozwoju oryginalnego tekstu Biblii reprezentuje jego najstarsza i najbardziej wiarygodna forma lub też formy, do których można dotrzeć na podstawie zachowanych do dziś manuskryptów. Ten to właśnie

⁷ Wśród świadków tekstu protomasoreckiego, poza manuskryptami hebrajskimi, istnieje jeszcze szereg tłumaczeń powstałych pomiędzy II a VII w. po Chr., np.: aramejskie targumy z II w. przed Chr.; tzw. wersja syryjska z II w. po Chr.; tłumaczenia greckie Aquili, Symmachusa i Teodocjona z II w. po Chr.; Wulgata św. Hieronima z IV w. po Chr.; tzw. recenzje greckiego tłumaczenia LXX, których celem było zbliżenie tekstu Septuaginty do wersji tekstu hebrajskiego obowiązującego w Palestynie (Heksapla Orygenesa z III w. po Chr., czy też powstała w tym samym czasie recenzja ojca Kościoła Luciano – LXX^L); oraz starołacińskie i koptyjskie tłumaczenie LXX, które powstały kolejno w II i III w. po Chr.

etap jest najważniejszy dla krytyków i filologów biblijnych badających stan tekstu natchnionego. Trzecim poziomem jest etap spółgłoskowego tekstu hebrajskiego, który został ściśle określony pod koniec I w. po Chr., a który to przejęli jako oficjalny tekst Biblii średniowieczni Masoreci. Ostatnim etapem kształtowania się hebrajskiej wersji Starego Testamentu był okres działalności pisarzy (soferim) i wspomnianych już Masoretów, którzy opatrzyli tekst znakami samogłosek i wielorakim komentarzem. Ta ostatnia wersja tekstu stanowi bazę dla większości zachowanych do dziś manuskryptów hebrajskich powstałych od X w. po Chr.⁸

W zarysowany wyżej schemat należy wpisać również historię przekazu tekstu Ksiąg Samuela oraz omawiane dziś zagadnienia związane z odkryciami manuskryptów w Qumran. Do połowy XIX w. hebrajski Tekst Masorecki był powszechnie uznawany za najbardziej oryginalny i jedyny wiarygodny wzorzec Starego Testamentu. W porównaniu z innymi istniejącymi wersjami hebrajskimi i ich aramejskimi, syryjskimi, greckimi czy łacińskimi tłumaczeniami był on, ogólnie rzecz biorąc, tekstem najkrótszym, a to, wedle podstawowych kryteriów krytyki tekstu, przemawiało za jego oryginalnością. Dopiero analizy Otto Theniusa (1842 r.)⁹ pokazały wyraźnie, że wersja masorecka Ksiąg Samuela jest bardzo źle zachowana, a poza tym jest pełna poprawek, opuszczeń, dodatków (niekiedy dość obszernych) i błędów kopistów. Thenius jako pierwszy zaproponował, aby w tych miejscach, w których Tekst Masorecki jest zniekształcony lub niepewny, w poszukiwaniu oryginalnego wariantu księgi odwoływać się do LXX, która, według niego, zawierała tekst znacznie pełniejszy i często odmienny od hebrajskich lekcji Masoretów. Pogląd ten na owe czasy był jednak zbyt śmiały i spotkał się z surową krytyką egzegetów. Niedługo później ta sama problematyka została podniesiona przez wybitnego egzegetę niemieckiego Juliusza Wellhausena, którego monografia *Der Text der Bücher Samuelis untersucht*, opublikowana w 1871 r., jest powszechnie uważana do dziś za jedno z najwybitniejszych dzieł powstałych kiedykolwiek na polu krytyki tekstu. Porównując hebrajską wersję Masoretów, LXX i inne antyczne rękopisy biblijne, Wellhausen zaproponował nową wersję tekstu Ksiąg Samuela, opierając się nie tylko na Tekście Masoreckim, ale też na wersjach innych manuskryptów hebrajskich oraz antycznych tłumaczeń, które w niektórych miejscach uznał za bardziej wiarygodne od niekwestionowanej dotąd wersji Masoretów. Tego rodzaju ocenę uczony ten zaaplikował szczególnie do

⁸ D. Barthelemy, *Critique textuelle de l'Ancien Testament* (OBO 50/1), Fribourg 1982, s. 69; S. Pisano, *Introduzione alla critica testuale dell'Antico e del Nuovo Testamento*, Roma 1997, s. 1-2.

⁹ Dla historycznej wiarygodności tego stwierdzenia trzeba dodać, że pierwszym autorem, który zwrócił uwagę na mocno skomplikowany i zdeformowany charakter hebrajskiego tekstu Ksiąg Samuela, był hugenocki hebraista Louis Cappel, który w dziele *Critica sacra*, wydanym w 1634 r., doszedł do swych konkluzji na podstawie porównania Tekstu Masoreckiego z innymi dostępnymi antycznymi wersjami tych ksiąg.

tradycji reprezentowanej przez LXX. W ten sposób został wyznaczony zupełnie nowy, eklektyczny nurt w pracy krytyków tekstu i egzegetów, którego zasadą jest poszukiwanie najlepiej zachowanych wariantów tekstowych, opierając się na obiektywnych i tych samych kryteriach. Tym śladem poszli wszyscy późniejsi egzegeci końca XIX oraz początku XX stulecia. Na uwagę zasługuje tu szczególnie praca S. Drivera *Notes on the Hebrew Text of the Book of Samuel* z 1890 roku. Entuzjazm wywołany nową metodą porównywania wszystkich znanych dotąd antycznych świadków tekstu Ksiąg Samuela nie trwał jednak zbyt długo. Wkrótce egzegeci zorientowali się, że wiele problemów pozostaje nadal nierozwiązanych, a poza tym nie wszyscy dali się przekonać nieomyślności metody porównawczej oraz założeniom Wellhausena i Drivera, że różnice między Tekstem Masoreckim a LXX są oczywistym dowodem na istnienie innej antycznej wersji hebrajskiego tekstu Biblii, paralelnej do tej przejętej przez Masoretów. Te różnice mogły być bowiem jedynie owocem translatorskiej pracy autorów greckiej Septuaginty, którzy opierali się na tej samej co Masoreci oryginalnej wersji tekstu hebrajskiego (Vorlage). Już sami bowiem autorzy nowej metody ustalania oryginalnego tekstu Biblii na podstawie porównania jego różnych antycznych wersji przyznawali, że tłumacze Septuaginty w wielu miejscach nie przekładali dosłownie tekstu, który mieli do dyspozycji, lecz go parafrazowali i interpretowali według własnych założeń teologicznych. A zatem, jak sugerowali wszyscy przeciwnicy Wellhausena i Drivera, rozbieżności między LXX a Tekstem Masoreckim nie od razu musiały oznaczać istnienie dwu niezależnych wersji oryginalnego tekstu hebrajskiego, które miałyby stać u podstaw dwu najważniejszych i najbardziej starożytnych, jak na owe czasy, świadków tekstu natchnionego, lecz równie dobrze mogły być rezultatem teologicznej i literackiej inwencji tłumaczy Septuaginty¹⁰. W konsekwencji bardzo ożywionej dyskusji na ten temat oraz braku odpowiednich tekstów źródłowych, które potwierdziłyby nowatorskie poglądy proponowane przez Wellhausena i Drivera, tezy te w następnych dziesięcioleciach XX w. zaczęły powoli odchodzić w zapomnienie, a waga przykładana do greckiej LXX w rekonstrukcji niepewnych wariantów tekstu hebrajskiego uległa znów radykalnemu pomniejszeniu.

Tę zawiłą sytuację zmieniło na nowo, ale tym razem już definitywnie, odkrycie manuskryptów w Qumran. Rękopisy zawierające tekst Ksiąg Samuela okazały się bowiem nie tylko o tysiąc lat starsze od tradycji masoreckiej, która dotąd była powszechnie uważana za jedyne prawowitego reprezentanta i spadkobiercę hebrajskich pism natchnionych, ale też w wielu punktach okazały się zawierać lekcje zasadniczo różniące się od wersji Masoretów, co jednoznacznie wskazywało na fakt, że nie jest ona jedynym przedstawicielem i nośnikiem żydowskich tekstów świętych. Krótko mówiąc,

¹⁰ Obszerną historię tej ożywionej egzegetycznej dyskusji można znaleźć w pracy S. Jellicoe *The Septuagint and Modern Study*, Oxford 1968, s. 1-73.

znalezisko w Qumran w pełni potwierdziło przypuszczenia Wellhausena. Uczni badający rękopisy qumrańskie (na szczególną uwagę zasługują tu prace Franka Crossa) stwierdzili, że ich treść w wielu punktach zasadniczo odbiega od wersji proponowanych przez Masoretów, natomiast pozostaje w bliskości tego, co zawierają greckie rękopisy LXX¹¹. Te wnioski pozbawiły na trwałe argumentów tych uczonych, którzy dotąd kwestionowali przydatność i rolę LXX w rekonstrukcji oryginalnego tekstu ksiąg starotestamentalnych. Wobec treści manuskryptów 4QSam^a, 4QSam^b i 4QSam^c, które wykazywały widoczne gołym okiem pokrewieństwo z hebrajskim oryginałem stojącym u źródeł Septuaginty, nie można było już utrzymywać tezy, że te wszystkie miejsca, w których Septuaginta różni się od Tekstu Masoreckiego są jedynie konsekwencją procesu translacji i rezultatem inwencji tłumaczy. Dzięki tekstom z Qumran stało się dla wszystkich jasne, że materiał źródłowy, który był podstawą powstania wersji masoreckiej, oraz ten, który stał u początków LXX, to dwa różne nurty hebrajskiej tradycji pism natchnionych. Hebrajskie teksty z Qumran nie wywodzą się bowiem z tego samego pnia tradycji hebrajskiej, który przejęli i opracowali Masoreci.

Późniejsze prace nad tekstami z Qumran ukazały jednak, że kwestia ich pochodzenia jest nieco bardziej skomplikowana. Otóż treść manuskryptów qumrańskich nie jest, ot tak po prostu, zwierciadlanym odbiciem najstarszego tłumaczenia greckiego, tzw. Old Greek (OG) z II w. przed Chr., do którego tłumaczenia można dotrzeć poprzez najstarszą i najbardziej wartościową dla Ksiąg Samuela wersję Septuaginty, którym jest Kodeks Watykański (LXX^B). Znacznie bliżej tym rękopisom do jednej z dużo późniejszych recenzji Septuaginty (LXX^L), której dokonał około 300 r. po Chr. jeden z ojców Kościoła, niejaki Luciano z Antiochii¹², oraz do tej wersji Biblii, z której korzystał żydowski historyk Józef Flawiusz w I w. po Chr. Nie zmieniło to jednak faktu,

¹¹ F.M. Cross, *A New Qumran Biblical Fragment*, s. 15-26; tenże, *The Oldest Manuscripts from Qumran*, s. 165-172.

¹² Niektórzy uczeni, jak Cross czy Ulrich, postulują istnienie znacznie starszej wersji greckiego tekstu Septuaginty, która pochodziłaby z I w. po Chr., a na której oparł się Luciano, tworząc swą recenzję LXX (tzw. proto-Luciano). F.M. Cross, *A New Qumran Biblical Fragment*, s. 15-26; E.C. Ulrich, *The Qumran Text of Samuel and Josephus*. Inni są przekonani, że za obecną wersją LXX przypisywaną Luciano z Antiochii (LXX^L), można się dopatrzeć aż trzech stadiów rozwoju tekstu. Najstarsze z nich to pierwotne tłumaczenie wersji hebrajskiej na język grecki, czyli tzw. tekst starogrecki (Old Greek), natomiast najmłodsze to recenzja Luciano z około 300 r. po Chr., której celem było przybliżyć do siebie tekst starożytnego tłumaczenia greckiego (OG) do funkcjonującej wówczas w Palestynie hebrajskiej wersji Biblii (tradycja babilońska), która to wersja stała się później źródłem dla tradycji Masoretów. Istnienie jeszcze jednego pośredniego stadium między tymi dwiema wersjami jest postulowane przez fakt pewnych różnic między wersją Old Greek a LXX^L, które spotkać można w tekstach żydowskiego historyka Józefa Flawiusza (I w. po Chr.) oraz w najstarszych tłumaczeniach Biblii na język łaciński (tzw. Old Latin (OL) z II w. po Chr.). E. Tov, *Lucian and Proto-Lucian*, RB 79 (1972), s. 101-113. W rzeczywistości jednak to pośrednie stadium recenzji Septuaginty

że znaleziska w Qumran dostarczyły niezwykle cennych świadków tekstu biblijnego o wieku przewyższającym o ponad tysiąc lat dotychczasowe najstarsze wersje Biblii oraz rzuciły wystarczająco dużo światła na proces redakcji i przekazu tych hebrajskich tradycji, aby można było pokusić się o jego dość wiarygodne odtworzenie.

Najbardziej przekonujący model rekonstrukcji procesu kształtowania się oficjalnej wersji tekstów natchnionych na podstawie odkryć związanych z rękopisami Ksiąg Samuela z Qumran zaproponował F. Cross. Według tego uczonego powstanie tekstu Biblii Hebrajskiej związane było z trzema różnymi lokalnymi środowiskami geograficznymi oraz odmiennymi uwarunkowaniami historycznymi Izraela. Zbiory tekstów w formie zwojów zawierających już zredagowane księgi święte, w tym również Księgi Samuela, poczęły się kształtować w okresie perskim (V/IV w. przed Chr.) w dwu niezależnych od siebie i mocno oddalonych lokalnych środowiskach. Pierwszym z nich była diaspora w Babilonii, natomiast drugim Palestyna. W IV w. przed Chr. palestyńska wersja Ksiąg Samuela i Królewskich stała się podstawą dla autora nowego dzieła historiograficznego Izraela, czyli 1-2 Księgi Kronik. Ten sam palestyński tekst Biblii został wiek później przeniesiony do Egiptu i po tym, jak w tym nowym środowisku przeszedł autonomiczny cykl ewolucji spowodowany jego nieustanną teologiczną interpretacją i procesem kopiowania, prawdopodobnie na przełomie III i II w. przed Chr., stał się podstawą dla pierwszego tłumaczenia na język grecki. Tak powstała wersja tzw. tekstu starogreckiego (OG). A zatem obie te tradycje mają wspólne korzenie i są ze sobą dość ściśle związane. Zresztą to najstarsze tłumaczenie greckie (Old Greek) było wielokrotnie recenzowane (pierwszy raz w I w. przed Chr. tzw. wersja proto-Luciano, a ostatni około 300 r. po Chr. przez Luciano z Antiochii). Aby jego treść upodobnić do hebrajskiej wersji Biblii obowiązującej w Palestynie, dokonano wielu gramatycznych i ortograficznych zmian i treściowych uzupełnień. Ta palestyńska matryca Ksiąg Samuela i Królewskich posłużyła do redakcji Ksiąg Kronik, a ponadto stoi u podstaw manuskryptów odnalezionych w Qumran. Można też do niej dotrzeć poprzez najważniejsze dzieła historyka Józefa Flawiusza. Wzorzec ten dominował w Palestynie i Egipcie aż do czasów wprowadzenia jako oficjalnej wersji Biblii Hebrajskiej tekstu, który powstał i rozwijał się w Babilonii. Ta zmiana miała miejsce w pierwszych dziesięcioleciach naszej ery. Babilońska wersja Biblii Hebrajskiej cechowała się znaczną autonomią, której przyczyną były: 1) izolacja diaspory w Babilonii od mieszkańców Palestyny, 2) odmienna teologiczna interpretacja Biblii spowodowana znacząco innymi uwarunkowaniami historyczno-kulturowymi; 3) inny proces przekazu tekstów natchnionych. Podczas kilku stuleci niezależnego rozwoju babiloński wzorzec Biblii nabył wiele śladów haplografii

jest tak bliskie wersji Old Greek, że trudno przypuszczać, iż mamy tu do czynienia z odrębnym tłumaczeniem.

polegającej na przeoczeniach, opuszczeniach, konfacji (dodatki i komentarze czynione w samym tekście i na jego marginesie) i błędach kopistów. Pomimo tych różnic to jednak ten wzorzec został wybrany w Palestynie jako obowiązujący i stał się tekstem źródłowym najpierw dla żydowskich pisarzy *soferim* (od I do VI w. po Chr.), a potem dla Masoretów (od VI do X w. po Chr.). Podsumowując tę analizę, należy stwierdzić, że lokalny babiloński wzorzec Ksiąg Samuela jest aktualnie reprezentowany poprzez Tekst Masorecki. Egipski wzorzec hebrajskiej Biblii odnajdujemy w najstarszym greckim tłumaczeniu (Old Greek), do którego dostęp mamy poprzez Kodeks Watykański (LXX^B), ostatni zaś, trzeci wzorzec obowiązujący w Palestynie przed erą chrześcijaństwa odnajdujemy w manuskryptach qumrańskich i w tych rękopisach Septuaginty, które zrecenzował Luciano (LXX^L). Dokładne analizy porównawcze tekstu Ksiąg Samuela w rękopisach qumrańskich wykazały bowiem ich znamienne zbieżność i pokrewieństwo do LXX, a szczególnie do tych jej manuskryptów, które zawierają tekst recenzowany przez Luciano (LXX^L), oraz do tej wersji Biblii, którą posługiwał się Józef Flawiusz, a która była najprawdopodobniej tzw. wersją proto-Luciano.

Najważniejszym wnioskiem, jaki należy wyciągnąć z rekonstrukcji historii rękopisów Ksiąg Samuelowych znalezionych w Qumran, jest ten, że obowiązująca powszechnie do czasu tego znaleziska teza o dominującej roli hebrajskiej wersji Masoretów jako najstarszej, jedynej wiarygodnej ścieżce pozwalającej na dotarcie do oryginalnego przekazu biblijnego, utraciła swą moc i aktualność. Po odkryciach w Qumran już nikt nie utrzymuje, że rekonstrukcja oryginalnej hebrajskiej wersji ksiąg natchnionych jest możliwa tylko i wyłącznie za pośrednictwem Tekstu Masoreckiego, a do innych antycznych świadków tekstu należy odwoływać się jedynie w tych przypadkach, kiedy wersja masorecka jest nieczytelna bądź też dalece niezrozumiała. W każdym bowiem miejscu Biblii, w którym istnieje alternatywna możliwość lektury tekstu, to znaczy gdy dwa lub nawet trzy starożytne przekazy znacząco różnią się od siebie, lub też kiedy jawi się możliwość dotarcia do oryginalnej wersji hebrajskiej, opierając się na innym antycznym przekazie aniżeli ten masorecki, należy dokładnie przeanalizować taką ewentualność i zgodnie z obowiązującymi zasadami krytyki tekstu podjąć najlepszą decyzję w każdym indywidualnym przypadku. Jak dobitnie ukazuje analiza poszczególnych starożytnych świadków tekstu Ksiąg Samuela, żadna ze znanych nam aktualnie wersji tekstu nie może sobie rościć wyłącznego monopolu na oryginalność i pierwszeństwo w lekturze. Niekiedy takie pierwszeństwo należy przyznać tekstowi Masoretów, innym razem tym manuskryptom Septuaginty, które swymi korzeniami sięgają najstarszego greckiego przekładu Biblii, czyli Old Greek. Często jednak zdarza się i tak, że obydwie te wersje muszą ustąpić wariantom zachowanym w innych manuskryptach greckich, np. tych recenzowanych przez Luciano (LXX^L) albo też wariantom znajdującym się w rękopisach qumrańskich. Tylko tego rodzaju eklektyczna rekonstrukcja

tekstu natchnionego może przeprowadzić nas przez gąszcz niezliczonych naliczałości i haplograficznych błędów, które pozostawił po sobie wielowiekowy proces kopiowania i przekazu ksiąg biblijnych, i pozwoli dotrzeć do najstarszej oryginalnej palestyńskiej tradycji, przechowującej święte pisma żydowskie, a zatem do oryginalnego tekstu Ksiąg Samuela.

2. CHARAKTERYSTYKA NAJISTOTNIEJSZYCH PLUSÓW I MINUSÓW 4QSam^a W RELACJI DO NAJWAŻNIEJSZYCH STAROŻYTNYCH ŚWIADKÓW TEKSTU KSIĄG SAMUELA

Po tej dość szczegółowej charakterystyce odkryć w Qumran i ocenie ich doniosłości w rekonstrukcji procesu formowania się Ksiąg Samuela i innych pism natchnionych popatrzmy przez chwilę na konkretne miejsca biblijne, których lektura zasadniczo zmieniła się po tym, jak zostały opublikowane manuskrypty znad Morza Martwego. Będziemy teraz porównywać najstarsze i najbardziej wartościowe rękopisy zawierające teksty Ksiąg Samuela, czyli: wersję masorecką (TM), tekst tłumaczenia starogreckiego (OG), do którego można dotrzeć za pomocą Kodeksu Watykańskiego (LXX^B), wersję greckiej LXX, z której korzystał Józef Flawiusz (LXX^{Ant}), i oczywiście manuskrypty z Qumran, a konkretnie rękopis 4QSam^a. Takich szczególnych miejsc, w których rękopis 4QSam^a różni się zasadniczo od wspomnianych wyżej świadków, jest w Księgach Samuela siedem. Do zobrazowania ich specyfiki wystarczy zatrzymać się na trzech najbardziej reprezentatywnych passusach, to znaczy, kiedy tekst qumrański jest dłuższy od pozostałych świadków, kiedy jest od nich znacznie krótszy, oraz kiedy obydwie lekcje są pod względem objętości porównywalne, lecz zasadniczo różnią się od siebie co do treści.

Pierwszym, a zarazem sztandarowym przykładem bogactwa, jakie przyniosło odkrycie manuskryptów Ksiąg Samuela w Qumran, jest biblijna historia dojścia Saula do władzy, która w formie qumrańskiej jest o wiele dłuższa od wszystkich znanych dotychczasowych wersji tego passusu biblijnego. Oto jak przedstawia się zestawienie wszystkich najważniejszych antycznych świadków tekstu 1 Sm 10-27–11,1:

TM: 1 Sm 10,27:

ובני בלזעל אמרו מה־ישענו זה נִבְזָהוּ וְלֹא־הִבְיִאוּ לוֹ מִנְחָה נִהְיָ כְּמִתְרִישׁ
„a synowie Beliala mówili: »Czyż ten może nas wyzwolić?« I wzgardzili nim i nie złożyli mu daru. Ale ten [Saul] nie brał sobie tego do serca (zapanował nad sobą)»

TM: 1 Sm 11,1:

וַיַּעַל נָחָשׁ הָעֲמוּנִי וַיַּחַן עַל־רֵבֶשׁ גִּלְעָד

„A tymczasem powstał Nachasz Ammonita i oblegał Jabesz w Gileadzie”

LXX^B: 1 Sm 10,27:

καὶ υἱοὶ λοιμοὶ εἶπαν τίς σώσει ἡμᾶς οὗτος; καὶ ἠτίμησαν αὐτὸν καὶ οὐκ ἤνεγκαν αὐτῷ δῶρα

„a niktzemni ludzie mówili: »Czyż ten może nas wybawić?« I wzgardzili nim i nie przynieśli mu daru”

LXX^B: 1 Sm 11,1:

καὶ ἐγενήθη ὡς μετὰ μῆνα καὶ ἀνέβη Ναας ὁ Ἀμμανεΐτης καὶ παρεμβάλλει ἐπὶ Ἰαβεῖς Γαλααδ

„A zdarzyło się, iż miesiąc później powstał Nachasz Ammonita i oblegał Jabesz w Gileadzie”

LXX^{Ant}: 1 Sm 10,27:

καὶ οἱ υἱοὶ λοιμοὶ εἶπον τίς σώσει ἡμᾶς; οὗτος; καὶ ἠτίμωσαν αὐτὸν καὶ οὐκ ἤνεγκαν αὐτῷ δῶρα. καὶ ἐγενήθη ὡς κωφευων

„a niktzemni ludzie mówili: »Czyż on może nas wybawić? Ten?« I wzgardzili nim i nie przynieśli mu daru. Ale on pozostawał na to jakby głuchy”

LXX^{Ant}: 1 Sm 11,1:

καὶ ἐγενετο μετὰ μῆνα ἡμερῶν καὶ ἀνέβη Ναας ὁ Ἀμμανίτης καὶ παρενέβαλεν ἐπὶ Ἰαβίς Γαλααδ

„A zdarzyło się, że po upływie miesiąca powstał Nachasz Ammonita i oblegał Jabesz w Gileadzie”

4QSam^a: 1 Sm 10,27¹³

[זה וי] בזהו ולא הביאו לו מנחה
 [ונ] חש מלך בני עמון הוא לחץ את בני גד ואת בני ראובן
 בהזקה ונקר להם כ[ול]
 [ע] ין ימין נתן אי [מה ופחד] על [י] שראל ולוא נשאר איש
 בבני ישראל אשר בע[בר]
 [הירדן אש] ר ל[וא נ] קר לו נח[ש מלך] בני [ע] מון כול
 עין ימין רק שבעת אלפים איש
 [נסו מפני] בני עמון ויבאו אל [י] בש גלעד ויהי כמו חדש

4QSam^a: 1 Sm 11,1

ויעל נחש העמוני ויחן על-יבש [גלעד]

¹³ Tekst rękopisu cytowany jest za: F.M. Cross, *The Ammonite Oppression of the Tribus of Gad and Ruben: Missing Verses from 1 Samuel 11 Found in 4QSamuel^a*, w: E. Tov, *The Hebrew and Greek Texts of Samuel: 1980 Proceedings IOSCS-Vienna*, Jerusalem 1980, s. 107.

„(10,27) i wzgardzili nim i nie przynieśli mu daru. Nachasz, król Ammonitów, traktował z wielkim okrucieństwem członków pokolenia Gada i Rubena, wylubując prawe oko każdemu z nich, i nie pozwolił, aby ktokolwiek przyszedł z pomocą Izraelowi. Nie pozostał ani jeden spośród Izraelitów, który zamieszkiwał tereny po drugiej stronie Jordanu, którego Nachasz, król Ammonitów, nie pozbawiłby prawego oka. Jednak siedmiu tysiącom ludzi udało się zbiec Ammonitom i przyjść do Jabesz-Gilead. Miesiąc później (11,1) powstał Nachasz Ammonita i oblegał Jabesz w Gileadzie”

Jak widać, tekst wiersza 1 Sm 10,27 według manuskryptu 4QSam^a jest o trzy i pół linii dłuższy aniżeli analogiczne warianty tego passusu zachowane w innych rękopisach i szczegółowo opowiada o okrutnym działaniu ammonickiego króla Nachasza, którego ten władca dopuścił się na przedstawicielach pokoleń Gada i Rubena. Ten długi dodatek 4QSam^a kończy informacja o ucieczce siedmiu tysięcy członków prześladowanych pokoleń do Jabesz-Gilead. Po tej informacji tekst manuskryptu z Qumran jest już taki sam jak Tekst Masorecki oraz wersje pozostałych rękopisów, to znaczy zawiera opis restrykcji Nachasza wobec Jabesz, który rozpoczyna się od 1 Sm 11,1. Jedyne wyjątkiem stanowi enigmatyczne zakończenie wersu 10,27, które w 4QSam^a ma formę: **ויהי כמו חדרש**. Forma ta zgadza się z wariantem LXX (καὶ ἐγενήθη ὥς μετὰ μῆνα), a Józef Flawiusz ma jedynie jego nieco szerszą postać (καὶ ἐγένετο μετὰ μῆνα ἡμερῶν). Tekst Masorecki ma w tym miejscu zupełnie inną lekcję: **וַיְהִי כְּמִחְרָשׁ יָשׁ**. Ogólnie rzecz biorąc, qumrańskiego dodatku nie ma ani w Tekście Masoreckim, ani w dostępnych nam manuskryptach greckich. Jego niewielki fragment cytuje jedynie Józef Flawiusz w swych *Starożytnościach*¹⁴.

Zanim poznano 4QSam^a, prawie wszyscy egzegeci korygowali niejasne zakończenie 1 Sm 10,27 zgodnie z wersją LXX, proponując wariant: **ויהי כמו חדרש**¹⁵ „miesiąc później”. Tylko niektórzy egzegeci bronili w tym miejscu autentyczności Tekstu Masoreckiego, odnosząc formułę **וַיְהִי כְּמִחְרָשׁ יָשׁ** do Saula i tłumacząc ją: „a on na to pozostawał głuchy” (to znaczy zapanował nad sobą, milczał, był nieczuły, pasywny¹⁶ na zachowanie swych politycznych

¹⁴ W *Starożytnościach żydowskich* (VI, 68-71) wyrażenie **μηνι δ'ουστερον** „miesiąc później” znajduje się na początku passusu o prześladowaniach Nachasza, a nie na jego końcu, jak w wersji qumrańskiej. Józef Flawiusz wspomina o Izraelitach zamieszkujących po drugiej stronie Jordanu, czyli o pokoleniach Gada i Rubena, choć nie wymienia ich z imienia. Mówi też o tym, że ammonicki król Nachasz wylupił każdemu z przedstawicieli tych pokoleń prawe oko. Nic jednak nie wspomina o ucieczce siedmiu tysięcy mężów, a zatem w jego wersji atak Nachasza na Jabesz w Gileadzie nie był uwarunkowany tym faktem.

¹⁵ S. Pisano, *Additions and Omissions in the Books of Samuel. The Significant Pluses and Minuses in the Masoretic, LXX and Qumran Text*, OBO 57, Göttingen 1984, s. 92-93.

¹⁶ Np. Buber (M. Buber, *Die Erzählung von Sauls Königswahl*, VT 6, [1956], s. 146) i Hertzberg byli zdania, że rdzeń użytego w TM czasownika oznacza „bycie trwale niezdolnym do słuchania i odpowiedzi lub bycie głuchoniemym wskutek przebytej choroby”. Stoebe postuluje,

przeciwników, którzy nie akceptowali jego wyboru na króla)¹⁷. Po odkryciu 4QSam^a problem zrozumienia niejasnej treści tekstu 1 Sm 10,27–11,1 stał się znacznie łatwiejszy. Dłuższa qumrańska wersja tej części księgi z jednej strony pozwala płynnie zrekonstruować przejście od wiersza 10,27 do 11,1, a z drugiej satysfakcjonująco wprowadza i wyjaśnia zachowanie Nachasza wobec mieszkańców Jabesz-Gilead, o którym mówi się w 11,1-4. Za oryginalnością wariantu 4QSam^a przemawiają następujące argumenty¹⁸: 1) biorąc pod uwagę sposób prezentacji królów w księgach Samuela i Królewskich oraz fakt, iż Nachasz w tym miejscu pojawia się po raz pierwszy w narracji, jego prezentacja w 10,27 עֲמוֹן בְּנֵי מֶלֶךְ „Nachasz król Ammonitów” jest znacznie bardziej przekonująca niż lakoniczne określenie w 11,1 נַחַשׁ הָעַמּוֹנִי „Nachasz, Ammonita”¹⁹; 2) formuła „[Nachasz] traktował z wielkim okrucieństwem członków pokoleń Gada i Rubena” הוּא לַחֵץ אֶת בְּנֵי גַד וְאֶת בְּנֵי רֹאֵת „[Nachasz] traktował z wielkim okrucieństwem członków pokoleń Gada i Rubena” wpisuje się w typową dla szkoły deuteronomistycznej kalkę terminologiczną, choć jest też stosowana w innych tradycjach biblijnych; 3) typowym dla oryginalnych hebrajskich narracji jest też zwyczaj podawania okrągłych i symbolicznych liczb (np. 7 tysięcy uciekinierów); 4) epizod opisany w 4QSam^a sugeruje klimat utrwalonej już nieprzyjaźni między Ammonitami a Izraelitami zamieszkującymi Transjordanie, który wynika ze wspólnej historii tych ludów, a nie jest konsekwencją jedynie zależności od innych tradycji biblijnych, takich jak np. Sdz 10,6–11,40; 21,1-25, z którymi to tekstami qumrański opis działań króla Nachasza nie ma bezpośrednich powiązań literackich; 5) wyrażenie חֲדָשׁ כְּמוֹ חֲדָשׁ – „około miesiąca później” wydaje się archaiczną formułą, której konkretne znaczenie zmienia się w zależności od najbliższego kontekstu²⁰. Sens tej formuły proponowany w TM jest dale-

iż milczenie Saula należy interpretować jako wyraz jego zaufania do Boga, które wynika ze świadomości bycia jego wybranym. H.J. Stoebe, *Das Erste Buch Samuelis*, KAT 8/1, Gütersloh 1973, s. 219.

¹⁷ Za autentycznością Tekstu Masoreckiego w tym miejscu może przemawiać zgodność znaczeniowa wyrażenia מִמְחֵרֵי שָׁמַיִם z kontekstem kończącej się na wersie 10,27 opowieści o wyborze Saula na króla Izraela oraz fakt, iż po wierszu 10,27 Masoreci umieścili znak końca perykopy, aby oddzielić ją od tego, co po niej następuje, czyli od tekstu 11,1-15.

¹⁸ Dla szerszej charakterystyki tego passusu por. F.M. Cross, *The Ammonite Oppression*, s. 110-115.

¹⁹ Przypadek Nachasza byłby jedynym w dziele deuteronomistycznym kazusem, w którym redaktor zrezygnowałby z ulubionej przez siebie obszernej i schematycznej formuły prezentacji monarchy wpływającego na bieg opisywanych wydarzeń. Na tę formułę składają się zwykle: imię króla oraz informacje o sprawowanym przez niego urzędzie, o jego poddanych oraz o czasie jego panowania.

²⁰ Na uwagę zasługuje tu fakt, iż ostatnia część 1 Sm 10,27 w rękopisie 4QSam^a, to znaczy cała fraza od formuły „około miesiąc później” aż do słów „przeciwko Jabesz Gilead”, jest zapisana nieco powyżej linii poszczególnych słów tego wiersza, co sugeruje, że skryba popełnił błąd tzw. haplografii. Podczas kopiowania tekstu jego oko przeskoczyło z pierwszego słowa „Jabesz Gilead” na drugie „Jabesz Gilead”, które figuruje w wierszu poniżej i w ten sposób

ko niejasny i kreuje moc problemów ortograficznych i interpretacyjnych²¹, oddanie zaś tego problematycznego passusu za pomocą formuły czasowej, z którą spotykamy się w rękopisie z Qumran oraz w wersji LXX, idealnie wkomponowuje się w kontekst relacji i płynnie przenosi lektora od sceny ucieczki 7 tysięcy Izraelitów z Transjordanii do inwazji króla Ammonitów przeciwko Jabesz-Gilead, o której mowa w 11,1-4; 6) w całym plusie tekstu z Qumran nie wyczuwa się specyficznego klimatu haggady, którym charakteryzują się zwykle konflacje, czyli dodatki, w księgach historycznych. Tekst 4QSam^a utrzymany jest w stylu oryginalnej relacji, opartej na konkretnych historycznych faktach. Jeśli przyjmie się za oryginalną wersję 1 Sm 10,27 z Qumran, łatwo jest zrozumieć natychmiastowość w działaniu i surowość Nachasza wobec mieszkańców Jabesz, gdyż jest to bezpośrednia reakcja króla Ammonitów na azyl, jakiego miesiąc wcześniej mieszkańcy Jabesz udzielili uchodźcom z prześladowanych przez niego pokoleń Gada i Rubena. Z uwagi na to, że passus ten wprowadza zupełnie nowy materiał treściowy, nie mający ani charakteru apologetycznego, ani też objaśniającego, które są typowe dla wszelkich redaktorskich dodatków biblijnych, trudno byłoby go uważać za wtórną redakcyjną ekspansję²².

Rodzi się więc pytanie, dlaczego ten tekst nie znalazł się ani w wersji Masoretów, ani w manuskryptach LXX? Zarówno bowiem Tekst Masorecki, jak i LXX utraciły to wszystko, co znajdowało się w 10,27 między słowami „Nachasz, król Ammonitów, traktował z wielkim okrucieństwem [...]”, a frazę „[...] powstał Nachasz Ammonita i oblegał Jabesz w Gileadzie” w wierszu 11,1. Tego braku nie można uzasadnić żadną formą haplografii, gdyż nie ma w tym tekście dwu podobnych do siebie formuł, które mogłyby być przyczyną pomyłki kopisty i pominięcia tekstu znajdującego się między identycznie brzmiącymi formułami znajdującymi się w niedalekiej bliskości od siebie. Brak ten należy raczej uzasadnić poważnym błędem skryby, na ogół nie spo-

został zupełnie pominięty tekst znajdujący się pomiędzy tymi dwoma identycznie brzmiącymi wyrażeniami. Po zauważeniu tego faktu ten sam lub inny skryba skorygował błąd, nadpisując brakujący tekst nieco powyżej. P.K. McCarter, *I Samuel*, s. 199.

²¹ Przypomnijmy, że Tekst Masorecki na końcu 1 Sm 10,27 ma formułę וַיְהִי כַמְחָרִישׁ i odnosi ją nie do tego, co następuje w wierszach 11,1nn, lecz do sceny wyboru Saula z 1 Sm 10,17-27a. Masorecką wersję zwykle tłumaczy się: „lecz on [Saul] był głuchy, nieczuły na to (to znaczy na lekceważącą go postawę ze strony niektórych Izraelitów, która miała miejsce po wyborze Saula na króla)”.

²² Przeciwnego zdania jest Barthélemy, który qumrańskiej wersji passusu 1 Sm 10,27-11,1 nie uważa za tekst oryginalny, lecz późną ekspansję redakcyjną, która powstała dopiero na jednym z ostatnich etapów kształtowania się tekstu hebrajskiego, dlatego też nie była znana ani Masoretom, ani tłumaczom LXX. Dowodem na wtórność tego dodatku jest, według tego krytyka tekstu, też fakt, iż jest on inaczej zlokalizowany w 4QSam^a i w *Starożytnościach* Józefa Flawiusza. Barthélemy opowiada się również za autentycznością TM w przypadku formuły zamykającej 10,27: וַיְהִי כַמְחָרִישׁ.

tykanym w innych miejscach Biblii, polegającym na opuszczeniu wyjątkowo długiego passusu przepisywanego tekstu. Ta krótsza wersja tekstu stała się w następstwie wzorcem zarówno dla tradycji masoreckiej, jak i manuskryptów LXX.

Biorąc pod uwagę wszystkie zalety i wady dostępnych nam wariantów fragmentu 1 Sm 10,27–11,1, trudno jest ostatecznie zdecydować o pierwszeństwie i oryginalności jego dwu najważniejszych świadków: TM i 4QSam^a. Opierając się na głównych standardach krytyki tekstualnej, to nie tekst z Qumran, ale Tekst Masorecki jest tekstem bardziej wiarygodnym, ponieważ posiada formę znacznie krótszą i trudniejszą do wyjaśnienia (*lectio difficilior*)²³. Trzeba bowiem pamiętać, że tekst rękopisu 4QSam^a, w odróżnieniu od wersji masoreckiej, prezentuje ogólną tendencję do rozszerzania i ekspansji²⁴. Jednakże bogactwo, niepowtarzalność i nadzwyczajna jak na biblijne warunki długość dodatku w 4QSam^a pozostawiają tę kwestię wciąż otwartą i nasuwają wiele pytań i wątpliwości. Tak czy inaczej, mamy tu z pewnością do czynienia z inną hebrajską Vorlage, czyli wzorcem hebrajskiej Biblii, niż ta stojąca u źródeł Tekstu Masoreckiego, którą po części odnajdujemy również w tekstach Józefa Flawiusza i w niektórych rękopisach LXX²⁵.

Aby mieć pełniejszy obraz relacji, w jakiej odkryty przed 60 laty tekst manuskryptów z Qumran pozostaje do wersji Masoretów i greckich rękopisów LXX, weźmy inny fragment ksiąg Samuela, a mianowicie taki, w którym wersja masorecka jest dłuższa niż analogiczny tekst z 4QSam^a. Należy zaznaczyć, że jest to jedyny przypadek tego rodzaju zachodzący w obu księgach Samuela. Mowa tu o krótkim sumarium, które podsumowuje dojście Dawida do królewskiej władzy w Hebronie (2 Sm 5,4-5).

TM: 2 Sm 5,4:

בְּיַשְׁלֵשִׁים שָׁנָה דָּוִד בָּמְלָכוֹ אַרְבָּעִים שָׁנָה מֶלֶךְ
„W chwili objęcia rządów Dawid miał lat trzydzieści, a rządził lat czterdzieści”

TM: 2 Sm 5,5:

בְּחֶבְרוֹן מֶלֶךְ עַל־יְהוּדָה שֶׁבַע שָׁנִים וְשֵׁשׁ חֳדָשִׁים
וּבִירוּשָׁלַם מֶלֶךְ שְׁלֹשִׁים וְשָׁלֹשׁ שָׁנָה עַל כָּל־יִשְׂרָאֵל וְיְהוּדָה:
„W Hebronie rządził Judą siedem lat i sześć miesięcy, w Jerozolimie zaś rządził trzydzieści trzy lata całym Izraelem i Judą”

²³ Chodzi tu szczególnie o formułę podsumowującą wiersz 10,27: כְּמַחֲרִישׁ יְהוִה.

²⁴ I tak np. w niedalekiej bliskości od analizowanego przez nas passusu w 1 Sm 11,9-10 manuskrypt 4QSam^a zawiera dodatkową linię tekstu. Z uwagi na niezwykle zły stan jej zachowania trudno jest jednak ją zrekonstruować, a przez to wysnuć jakikolwiek wnioski odnośnie do jej treści i oryginalności.

²⁵ Konkretnym punktem stycznym wersji qumrańskiej i LXX jest wyrażenie כְּמֹדֵד יְהוִה.

LXX^B: 2 Sm 5,4:

υἱὸς τριάκοντα ἐτῶν Δαυιδ ἐν τῷ βασιλεῦσαι αὐτὸν καὶ τεσσεράκοντα ἔτη ἔβασίλευσεν

„Trzydziestoltnim mężem był Dawid w chwili objęcia rządów i rządził lat czterdzieści”

LXX^B: 2 Sm 5,5:

ἐπτά ἔτη καὶ ἕξ μῆνας ἔβασίλευσεν ἐν Χεβρων ἐπὶ τὸν Ιουδα καὶ τριάκοντα τρία ἔτη ἔβασίλευσεν ἐπὶ πάντα Ισραηλ καὶ Ιουδαν ἐν Ιερουσαλημ

„Siedem lat i sześć miesięcy rządził w Hebronie Judą, a trzydzieści trzy lata rządził całym Izraelem i Judą w Jerozolimie”

LXX^{Ant}: 2 Sm 5,4:

τριάκοντα ἐτῶν ἦν Δαυιδ ἐν τῷ βασιλεῦειν αὐτὸν καὶ τεσσαράκοντα ἔτη ἔβασίλευσεν

„Trzydzieści lat miał Dawid w chwili objęcia rządów a czterdzieści lat rządził”

LXX^{Ant}: 2 Sm 5,5:

καὶ ἔβασίλευσεν ἐν Χεβρων ἐπὶ Ιουδαν ἔτη ἐπτά καὶ μῆνας ἕξ, καὶ ἐν Ιερουσαλημ ἔβασίλευσεν τριάκοντα δύο ἔτη καὶ μῆνας ἕξ ἐπὶ πάντα Ισραηλ καὶ Ιουδαν

„I rządził w Hebronie Judą siedem lat i sześć miesięcy, a w Jerozolimie rządził trzydzieści dwa lata i sześć miesięcy całym Izraelem i Judą”

Wskazana wyżej informacja o długości rządów króla Dawida występuje w TM i we wszystkich manuskryptach greckiej LXX, natomiast brak jej w paralelnym miejscu 1 Księgi Kronik, w rękopisie 4QSam^a, w pismach Józefa Flawiusza i w starołacińskim tłumaczeniu Old Latin²⁶. Miejsce i treść tych dwu wierszy przysparza krytykom tekstu wiele problemów. Jedni uważają je za późny dodatek, inni zaś za tekst oryginalny. Pierwsi dowodzą, że tego rodzaju nota została wprowadzona do tekstu księgi Samuela przez jej późniejszego redaktora, wzorującego się na obowiązującym w Księgach Królewskich schemacie, w którym większość rządów kolejnych monarchów jest opatrzonych notą o długości panowania i wieku króla w chwili objęcia władzy (por. 1 Krl 14,21; 15,1-2.9.25 itd.). Drudzy natomiast uznają te wersety za oryginalne, a ich brak w wielu antycznych manuskryptach usprawiedliwiają korektą, jakiej dokonali kopiści na jednym z późniejszych etapów procesu przekazu tekstu, by skorygować nieprecyzyjność podawanych w nich informacji. Trzeba bowiem zaznaczyć, że podana w 2 Sm 5,4-5 długość panowania Da-

²⁶ Ten najstarszy łaciński przekład wzorowany był, według powszechnej opinii egzegetów, na starogreckiej wersji Old Greek, a zatem można przypuszczać, że także w tym starożytnym greckim tłumaczeniu brakowało wierszy określających wiek Dawida w momencie objęcia władzy oraz długość jego rządów.

wida jest mało dokładna, gdyż lata rządów w Hebronie (7 i sześć miesięcy) i w Jerozolimie (33 lata) nie dają w sumie 40 lat, lecz 40 lat i sześć miesięcy. Wydaje się, że dla tej samej przyczyny te wiersze opuścili też autorzy manuskryptu 4QSam^a, wychodząc z założenia, że podobne informacje znajdują się w innych miejscach Biblii (2 Sm 2,11; 1 Krl 2,11). Stąd w pierw w Kronikarz (tekst 1 Krn 11,1-9 odzwierciedla 2 Sm 5,1-3.6-10, a opuszcza właśnie wersy 5,4-5)²⁷, a następnie autor rękopisu 4QSam^a ten passus opuścili. Dzięki korekcie dokonanej w kolejnych wydaniach tekstu hebrajskiego uniknięto antycypacji i nielogiczności (podanie informacji o długości pełnych rządów Dawida już w chwili ich objęcia), jak też usunięto niewygodną niedokładność wynikającą ze zbytnej precyzyjności w określeniu lat panowania króla w Hebronie (7 lat i 6 miesięcy)²⁸. Po tych korektach, na etapie pierwszej translacji tekstu hebrajskiego na język grecki (Old Greek), prawdopodobnie obowiązywał już skorygowany wzorzec palestyński, w którym pominięto nieprecyzyjne wersety 2 Sm 5,4-5. Dłuższy wariant tekstu, a więc passus wraz z wersami 2 Sm 5,4-5, zachował się jednak w innej hebrajskiej tradycji (Vorlage), która następnie stanowiła punkt odniesienia dla większości manuskryptów LXX²⁹ i dla późniejszej tradycji masoreckiej. Jak widać, w tym miejscu księgi wszelkie wysiłki kopistów i tłumaczy szły w tym kierunku, aby niejasny tekst hebrajski uczynić bardziej logicznym i zrozumiałym.

Reasumując krytyczną analizę tego passusu, należy znów jednak stwierdzić, że to, iż Tekst Masorecki w 2 Sm 5,4-5 kreuje tyle problemów a przez to stanowi tzw. *lectio difficilior*, przesądza o tym, aby tę właśnie formę uznać za oryginalną. Wydaje się bowiem, że w wersji hebrajskiej, która leży u podstaw 4QSam^a oraz przekładów starogreckiego i starołacińskiego, po prostu

²⁷ Kronikarz jest znany z tego, że mając do dyspozycji cały tekst Ksiąg Samuela i Ksiąg Królewskich, wybierał tylko te jego części, które odpowiadały jego teologicznej i literackiej wizji historii Izraela. Informacje na temat długości panowania Dawida znajdują się w tej księdze w 1 Krn 29,27, który to tekst koresponduje z 1 Krl 2,11, czyli z momentem śmierci Dawida, a nie jego wejściem na tron, tak jak to ma miejsce w 2 Sm 5,4-5. Kronikarz postanowił poinformować lektora o długości panowania Dawida dopiero na końcu jego rządów, co jest zresztą bardziej logiczne niż w przypadku 2 Sm 5,4-5, gdzie mówi się o tym już w chwili dojścia do władzy. Poza tym w obydwu tych miejscach: 1 Krl 2,11 i 1 Krn 29,27 nota o długości tych rządów jest prawidłowa pod względem arytmetyki i wynosi 40 lata: 7 lat w Hebronie i 33 w Jerozolimie.

²⁸ Z punktu widzenia krytyki tekstu łatwiej jest wytłumaczyć fakt, iż niewygodne treściowo kalkulacje skorygowano na którymś z późniejszych etapów przekazu tekstu poprzez ich usunięcie, aniżeli to, że je dodano.

²⁹ Również i w tych manuskryptach obserwuje się szeroko zakrojone wysiłki kopistów, aby uwolnić tekst natchniony od nieprecyzyjnych obliczeń liczbowych. I tak np. w Manuskryptach greckich oznaczonych symbolami b, c, e₂ czytamy, że Dawid rządził w Jerozolimie 32 lata i 6 miesięcy. Podobną wersję zachowała też grecka Biblia, z której korzystał Józef Flawiusz. Inny manuskrypt grecki a₂, aby uniknąć niewygodnych danych, w 2 Sm 5,5 powtarza tekst 2 Sm 5,4, mówiąc w obydwu tych wersetach, że Dawid rządził nad Izraelem i Judą 40 lat.

świadomie ominięto ten passus, aby pozbyć się trudności, jakie wynikały po pierwsze z niedokładnych kalkulacji okresu rządów Dawida, a po drugie, z umiejscowienia tego rodzaju informacji na początku, a nie na końcu jego politycznej kariery.

Na zakończenie podamy jeszcze jeden przykład, który pozwoli zrozumieć specyfikę rękopisów qumrańskich Ksiąg Samuela oraz ich relację do pozostałych świadków tekstu natchnionego. Po tym jak omówiliśmy wariant, który występuje w 4QSam^a, natomiast nie ma go w Tekście Masoreckim i starożytnych przekładach Biblii, jak też fragment, który znajduje się w wersji masoreckiej, a brak go w rękopisie z Qumran, czas na taki passus tekstu, który zachował się w obydwu tych źródłach, ale w obu jest odmienny co do treści i co do formy.

TM: 2 Sm 6,2:

וַיָּקָם וַיֵּלֶךְ דָּוִד וְכָל־הָעָם אֲשֶׁר אִתּוֹ מִבְּעֵלֵי יְהוּדָה
לְהַעֲלוֹת מִשָּׁם אֶת אֲרוֹן הָאֱלֹהִים

„Powstawszy, udał się Dawid i cały lud, który był z nim od możnowładców (obywateli) Judy, aby sprowadzić stamtąd arkę Boga...”

LXX^B: 2 Sm 6,2:

καὶ ἀνέστη καὶ ἐπορεύθη Δαυιδ καὶ πᾶς ὁ λαὸς ὁ μετ’ αὐτοῦ ἀπὸ τῶν ἀρχόντων Ἰουδα ἐν ἀναβάσει, τοῦ ἀναγαγεῖν ἐκεῖθεν τῆς κιβωτὸν τοῦ θεοῦ
„Powstawszy, udał się Dawid i cały lud, który był z nim od możnowładców (przełożonych dystryktów) Judy, aby po wyjściu na wzgórze sprowadzić stamtąd arkę Boga”

LXX^{Ant}: 2 Sm 6,2:

καὶ ἀνέστη καὶ ἐπορεύθη Δαυιδ καὶ πᾶς ὁ λαὸς ὁ μετ’ αὐτοῦ ἀπὸ τῶν ἀρχόντων Ἰουδα ἐν τῇ ἀναβάσει, τοῦ βουνοῦ τοῦ ἀναγαγεῖν ἐκεῖθεν τῆς κιβωτὸν τοῦ θεοῦ
„Powstawszy, udał się Dawid i cały lud, który był z nim od możnowładców (przełożonych dystryktów) Judy, aby po wyjściu na wzgórze sprowadzić stamtąd arkę Boga”

4QSam^a: 2 Sm 6,2:

וַיָּקָם וַיֵּלֶךְ דָּוִד וְכָל־הָעָם אֲשֶׁר אִתּוֹ בְּעֵלָה הִיא קִרְיַת יַעֲרִים אֲשֶׁר לִיהוָה
לְהַעֲלוֹת [ת] מִשָּׁם אֶת אֲרוֹן הָאֱלֹהִים

„Powstawszy, udał się Dawid i cały Izrael, który był z nim, w kierunku Baali, to znaczy Kiriath Jearim, które należy do Judy, aby sprowadzić stamtąd arkę Boga”

TM: 1 Krn 13,6:

וַיַּעַל דָּוִד וְכָל־יִשְׂרָאֵל בְּעֵלְתָּה אֶל־קִרְיַת יַעֲרִים אֲשֶׁר
לְיְהוָה לְהַעֲלוֹת מִשָּׁם אֶת אֲרוֹן הָאֱלֹהִים

„Następnie Dawid i cały Izrael udali się do Baali, do Kiriat-Jearim, które jest w Judzie, aby sprowadzić stamtąd arkę Boga”

LXX^B: 1 Krn 13,6:

καὶ ἀνήγαγεν αὐτὴν Δαυειδ καὶ πᾶς Ἰσραηλ ἀνέβη εἰς πόλιν Δαυειδ ἣ ἦν τοῦ Ἰουδα τοῦ ἀναγαγεῖν ἐκεῖθεν τὴν κιβωτὸν τοῦ θεοῦ
 „i powstawszy Dawid i cały Izrael udali się do miasta Dawida, które znajdowało się w Judzie, aby sprowadzić stamtąd arkę Boga”.

W relacji o wyprawie Dawida i przedstawicieli ludu izraelskiego do jednego z miast w górzystej Judei po arkę Boga Jahwe rękopisy LXX oraz 4QSam^a zawierają mały dodatek, który w znacznej mierze modyfikuje, ale też ułatwia lekturę tego passusu. Tekst manuskryptu z Qumran zgadza się w tym miejscu z wersją 1 Księgi Kronik (13,6) i *Starożytnościami* Józefa Flawiusza (VII, 78) w określeniu nazwy miejsca, w którym arka Pańska znajdowała się od momentu opuszczenia ziemi Filistynów (1 Sm 6,21–7,2) aż do przyścia Dawida. U Józefa Flawiusza nazwa miejsca brzmi: Καριαθιαριμα, a z księgi Joz 15,9.60; 18,14 wiadomo, że miejscowość ta zwana była dwojako: „Kiri-riat-Baal” i „Kiri-riat-Jearim”. I właśnie tę nazwę spotykamy w masoreckiej wersji 1 Krn 13,6 oraz w rękopisie 4QSam^a w 2 Sm 6,2. W wersji qumrańskiej wyraźnie bowiem chodzi o nazwę miasta: Baala, którą to nazwę opatrzone jeszcze dodatkowo glosą קריית יערים „to znaczy Kiri-riat Jearim”. Wersję o identycznym brzmieniu spotykamy ponadto w Joz 15,9 oraz 1 Krn 13,6. Co prawda, w Tekście Masoreckim również występuje rdzeń „Baala”, ale jest on opatrzone niezrozumiałym przyrostkiem w postaci litery „mem”: מַבְעֵלִי, która zdaje się zupełnie zmieniać sens zdania. Hebrajskie wyrażenie מַבְעֵלִי יְהוָה sugeruje bowiem nie nazwę miejsca, ale wersję zachowaną w manuskryptach LXX: πᾶς ὁ λαὸς ὁ μετ’ αὐτοῦ ἀπὸ τῶν ἀρχόντων Ἰουδα „cały lud, który był z nim, a który pochodził od możnowładców (dystryktów, obywateli) Judy”. Ale o „możnowładcach Judy” nie ma mowy na żadnym innym miejscu Biblii, a poza tym przyjęcie takiego wariantu tego wiersza nie wyjaśnia wszystkich problemów tego miejsca, gdyż w tekście hebrajskim pozostaje formuła מִשָּׁם „stamtąd”, która domaga się konkretnego topograficznego odniesienia jako celu wyprawy Dawida.

Rozwiązanie tego problemu nie jest proste, ale wszystko wskazuje na to, że w oryginalnym tekście hebrajskim nie chodziło o pochodzenie ludzi towarzyszących Dawidowi w jego wyprawie po arkę³⁰, lecz o nazwę miejsca, które było celem tej podróży, a mianowicie o Baalę w Judzie, albo jak ją inaczej zwano – Kiri-riat Jearim (por. Joz 15,9). To niezrozumienie oryginalnego tekstu hebrajskiego i powstały z tego powodu znaczny zamęt w najstarszych

³⁰ W ten sposób tłumaczy ten passus również łacińska Wulgata oraz przekłady syryjskie.

manuskryptach miał miejsce jeszcze przed redakcją Ksiąg Kronik, gdyż tekst 1 Krn 13,6 nie pozostawia już żadnych wątpliwości, że w tym miejscu chodzi o Baalę (Kiriat Jearim), czyli jedno z miast Judy. I to w tym właśnie kierunku idą dziś egzegeci, odpowiednio korygując tekst Masoretów lub też uznając za oryginalną wersję 4QSam^a oraz wersję manuskryptów greckiej LXX. Tę hipotezę potwierdzałby także znamieny fakt, z jakim spotykamy się w greckim przekładzie LXX wiersza 1 Krn 13,6, gdzie nagle pojawia się lekcja: „Dawid i cały Izrael udali się do miasta Dawidowego należącego do Judy” εἰς πόλιν Δαυειδ ἣ ἦν τοῦ Ιουδα. Z pewnością autor tego przekładu miał na myśli lokalizację geograficzną, jednak ze względów teologicznych pominął zarówno nazwę miasta „Baala”, która wywoływała u niego negatywne skojarzenia związane z imieniem bożka Kanaanu Baala, jak też jej palestyński odpowiednik Kiriat Jearim, a zastąpił je lakonicznym pojęciem „miasto Dawida, które jest w Judzie”³¹. Być może to czysty przypadek, ale bardziej prawdopodobne wydaje się, iż autor przekładu świadomie pominął w tym miejscu pogański rodowód nazwy miasta, aby w ten sposób nie stwarzać u lektora niepożądanych skojarzeń, iż arka Jahwe znajdowała się w miejscowości, w której kwitł kult najważniejszego bóstwa Kanaanu.

Na końcu tej krytycznej analizy ostatniego z trzech modelowych wariantów tekstu, z którymi spotykamy się w najstarszych wersjach biblijnych Ksiąg Samuela, można pokusić się o kilka wniosków ogólnego podsumowania. Porównując ze sobą trzy najważniejsze tradycje, przechowujące w różnej formie i w różnym stanie zachowania oryginalny hebrajski tekst święty Ksiąg Samuelowych, a zatem: Tekst Masorecki, rękopisy z Qumran (4QSam^a) oraz LXX, dochodzi się do następujących konkluzji. Standardy krytyki tekstu na ogół wskazują na pierwszeństwo i oryginalność tradycji, którą reprezentuje wersja Masoretów, w zdecydowanej bowiem większości przypadków jest ona krótsza i trudniejsza do wyjaśnienia (*lectio difficilior*) aniżeli inni świadkowie. Jeśli natomiast chodzi o postać tekstu zachowaną w manuskrypcie z Qumran (4QSam^a), to różni się ona wyraźnie od TM jedynie w siedmiu przypadkach, spośród których tylko raz jeden jest krótsza (2 Sm 5,4-5), natomiast aż pięć razy zawiera wariant dłuższy (2 Sm 6,2; 6,7; 10,6-7; 24,16b-17a; 24,20), a raz nawet zdecydowanie dłuższy (1 Sm 10,27-11,1). Najbardziej istotną charakterystyką tych sześciu fragmentów qumrańskiej wersji Ksiąg Samuela, w których 4QSam^a proponuje lekcję dłuższą od Tekstu Masoretów, jest to, że nie zgadzają się one ani z wersją masorecką, ani ze starogrecką wersją Old Greek. Jeśli chodzi o stosunek do tej ostatniej, to taki stan rzeczy dość łatwo wytłumaczyć. Prawdopodobnie większość plusów wersji z Qumran usunięto z manuskryptów greckich w czasie którejś z rozlicznych recenzji

³¹ Tego rodzaju teologiczne zabiegi można spotkać w wielu miejscach greckiej Septuaginty. Widać wyraźnie, że autor greckiego przekładu ksiąg Samuela i Królewskich unikał imienia pogańskiego bożka Baala.

rękopisów greckich, kiedy zauważono, że nie zgadzają się one z tradycją hebrajską, która stanęła u podstaw Tekstu Masoreckiego. Dużo trudniej znaleźć satysfakcjonujące rozwiązanie dla ukazania genezy tych wszystkich wariantów, w których TM i 4QSam^a pozostają do siebie w opozycji. Na bazie reguł, którymi rządzi się krytyczna rekonstrukcja tekstu natchnionego, dochodzi się zazwyczaj do wniosku, że obszerniejszy tekst qumrański jest redakcyjną lub pisarską ekspansją (rozwinęciem, komentarzem) oryginalnego krótszego tekstu Ksiąg Samuela. Dużo mniej argumentów przemawia za tym, aby braki tych qumrańskich lekcji w krótszym i zwykle bardziej problematycznym Tekście Masoreckim traktować jako świadome lub też nieświadome opuszczenia, a zatem przyznać pierwszeństwo i starszeństwo manuskryptowi 4QSam^a. W sumie, po konfrontacji tych dwu najbardziej reprezentatywnych wersji hebrajskiego tekstu, które zachowały się do naszych czasów, można powiedzieć, że Tekst Masorecki przechował bardziej oryginalną, starszą i prymitywniejszą postać Ksiąg Samuela, aniżeli manuskrypty znalezione w Qumran. Pomimo to rękopisy qumrańskie mają wręcz nieocenioną wartość. W wielu miejscach pozwalają w sposób znacznie bardziej przekonujący aniżeli Tekst Masorecki wyjaśnić tekstualne problemy związane z lekturą Ksiąg Samuela i umożliwiają wiarygodną rekonstrukcję procesu przekazu tego fragmentu Biblii. Tekst qumrański Ksiąg Samuela wykazuje ponadto daleką idącą zbieżność z biblijną tradycją hebrajską, na której oparł się redaktor Ksiąg Kronik, przy czym należy zaznaczyć, że wersja qumrańska tej tradycji wydaje się starsza i wiarygodniejsza od wersji Kronikarza.

THE TEXTUAL CHARACTER OF THE BOOKS OF SAMUEL FROM QUMRAN (4QSam^a) IN RELATION TO THE MASORETIC TEXT AND SEPTUAGINT

Abstract

In the cases that include one Masoretic Text plus (2 Sam 5:4-5) and six Masoretic Text minuses vis-à-vis 4QSam^a, the text of 4QSam^a shows a great resemblance to 1 Chronicles against both the Masoretic Text and LXX (1 and 2 Sam); the only exception constitute the 4QSam^a minus at 2 Sam 5:4-5 and the 4QSam^a unique plus at 1 Sam 10:27-11,1. The result of the examination of these texts is that where there is a significant plus or minus in 4QSam^a vis-à-vis the Masoretic Text, the latter attests both the same absence of literary activity as when compared with LXX, and the retention of a difficult reading that was probably removed at a later date. The Masoretic Text, therefore, appears consistently to be the witness of a more primitive form of the text as far as these pluses and minuses are concerned.